

Fragment gigantycznego widowiska filmowego pt. „Burza nad światem” (Jutro znowu wojna?). Wyświetla kino „Europa”. Fot. Fox.



Ginger Rogers ukaże się w filmach „Wesoła rozwódka” i „Roberta”. Fot. R. K. O. Radio-Films.



Stan Laurel i Oliver Hardy (Flip i Flap) rozśmieszą całą Łódź jako „Indyjscy piechurzy” w świątecznym programie kin „Metro” i „Adria”.

Fot. Metro.



Podczas nakręcania filmu „Ludzie z Jawy” olbrzymi lew przytoczył do ziemi ciężarem swego ciała Charles Bickforda. Fot. Universal.

# Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”

ROK XI.

NIEDZIELA, dnia 22 grudnia 1935 roku

Nr. 51

## Łódź krzewi ratownictwo.



Zakończenie kursu ratownictwa ogólnego i przeciwgazowego dla drużyn terytorjalnych Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża. Siedzą: pp. przewodniczący Sekcji Drużyn Ratowniczych pplk. dr. Wertheim, przedstawiciel Starostwa Grodzkiego kier. Drużycy i inspektor drużyn P. C. K. inż. Kłoczkowski, oraz słuchacze.

Fot. A. Meyer, Piotrkowska 182, tel 108-81

## W laboratorium humoru.

Pora dziś podać przepisy na humor radjowy, skoro minął bezpowrotnie okres podświadomości twórczej pracy radjowej, która znacznie wyprzedziła teorię. Teoria humoru radjowego to właściwie reportaż z doświadczeń przeprowadzonych w laboratorium lwowskim, a doświadczenie — to każda audycja.

Pierwsza zasada: stałość pewnego typu audycji. Stałość, która raz może stworzyć doskonałość, raz rzecz przeciętną albo i słabą, ale stałość, która nawiąże i zacieśni konkretnym dniem i godziną żywy kontakt z niewidzialną widownią. A widownię tę miljonową, jedyną tego rodzaju widownię zdołać być trudno nawet na pół godziny. Jedno jest pewne — przeciętny słuchacz radjowy nie ma cierpliwości. Niewidzialna widownia radjowa żąda przedewszystkiem kontaktu z rzeczywistością. Słuchacz żąda rzeczywistości. Stąd miłość dla pana Strońcia dla owego filozofa z oficyn, dla szarego człowieka, pod którego wiecznie szderzące usta włączamy od czasu do czasu mikrofon „Wesołej Fali”. Więc jednak nie nazwisko, nie wielki aktor w audycji wesołej, ale typ — człowiek, nie konwencjonalny wykonawca, nie typik robotny jakichś tam utartym „numerkiem”, ale z krwi i kości człowiek urodzony w mikrofonie i żyjący tylko z chwilą włączenia mikrofonu.

Imaginacji słuchacza nie wolno burzyć, przeciwnie, trzeba zacieśniać węzły jego imaginacji z fikcyjną rzeczywistością typów i przeżyć. Główną rolę odgrywa intuicja. Ona dobiera środki, ona dodaje odwagi w śmiałym postawieniu pewnych typów i ona wreszcie współdziała w kompozycji i w reżyserji. Intuicja łączy z mikrofonem w idealny związek komiczny i ona stwarza warunki idealnego pożytku mikrofonowego.

Czasem po przeprowadzeniu doświadczenia w laboratorium po audycji ma się wrażenie, że ulotniło się wszystko, a został tylko nieuchwytny pożeracz audycji, rzekomy wróg humoru — eter. Wiara w siłę mikro-



Rozdanie nagród za mistrzostwo Sekcji Motocyklowej K. S. „Union Touring”. Mistrzowie: J. G. Bernhardt i St. Budnik. 2 miejsce J. B. Guesel, 3 miejsce Z. Raabe.

fonu graniczy z jakąś magią mikrofonową, a jednak kto w taką magię uwierzy, może prędzej odnajdzie kontakt z mikrofonem aniżeli antymikrofonowy przybysz z oddali, który musi przejść przez chrzest magji mikrofonu, by nauczyć się go cenić i szanować. Jest rzeczą pewną i stwierdzoną, że do mikrofonu nie można przyjść po pieniądze i sławę, ale tylko po trud i po radość wewnątrz, a może po trudzie kiedyś w przyszłości eter, który jak bibuła wchłania wszystko i wszystkich, zostawi parę cyfr, parę dat i strzępy wspomnień — ot prosto dla pracy radjowej.

Mikrofon nie znosi niezdecydowania w kwestiach humoru, zżyma się przed dorywczością z jednej strony jak z drugiej strony broni się przed przepróbowaniem i żądą dyskrekcji. Dyskrekcja w podaniu żartu czy dowcipu przy zachowaniu niezbędnej wyrazistości — oto warunek powodzenia wesołej audycji.

W lwowskim laboratorium środki są proste:

Własne oryginalne teksty (radjofonizacja humorystów rosyjskich i węgierskich całkowiec zawiody).

Obserwacja aktualności jako podstawa tworzenia idealnego tekstu radjowego.

Kompozycja żartu radjowego po linii maksymalnej wyrazistości mikrofonowej.

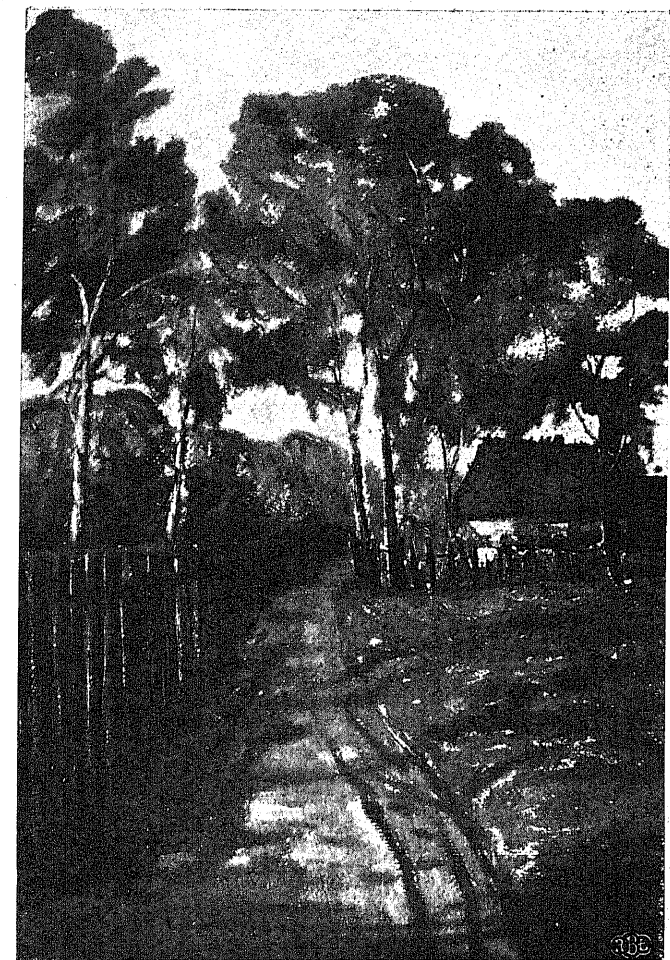
Stały zespół wykonawczy oparty na typach z życia.

Żywy kontakt z autentycznością środowiska, z którego audycje wesołe nadajemy.

Przechodząc do omówienia źródeł literackich stwierdzić trzeba samowystarczalność twórczą Lwowa. Tu jednak nasuwa się trudność generalna: tematyczna trudność do wcięcia radjowego. Można jedynie dyskutować nad gatunkiem humoru radjowego, a więc czy bardziej radiofoniczna jest parodia, czy groteska, czy wzbudza w mikrofonie śmiech kontrast dźwiękowy, czy wogóle radiofonicznym jest kalambur? itp. Ciekawą jest rzeczą, że odjem najlepszych wartości radiofonicznych jest przypadek. Przypadek jednakże nieoparty należytem wypracowaniem i trudem wyrobienia z niego trwałości upadłby po krótkim choć mo-



Profesor Politechniki Warszawskiej p. Czesław Witoszyński, tegoroczny laureat m. Łodzi. Prof. Cz. Witoszyński jest ojcem lotnictwa polskiego.



„Boczná droga” — obraz pendzla artysty malarza, mistrza Karola Endego.



żną sławnem życiu. Więc w laboratorium humoru radjowego pracuje się nad konsekwencją typów. W tworzeniu typów wylania się z jednej strony z inicjatywy zespołu zrozumięła chęć nowych odkryć, z drugiej strony pełna rezerwy obawa o odkrycie pewnych typów zawieszonych do tej pory pomiędzy wierszami dialogu czy monologu. Więc nie dyskutuje się teraz ciekawe zagadnienie, czy pokazać ciotkę Bańdzuchową, o której tyle mówi Szczepko i Tońka, czy pokazać Frankę i Karolkę, dwie amantki dialogu Szczepka i Tońka, czy wreszcie pokazać przed mikrofonem Marceika, Strońciowego jedynaka? Istnieje obawa, że żywotność tych niezwykłych typów zamieni się w ich śmierć w dniu ich narodzin. Rozstrzygnie jak zwykle w tych sprawach — przypadek. Nie można też pominąć problemu podania dowcipu radjowego. Dowcip ten wymaga specjalnego rytmu, admiennego w dialogu regionalnym, w dialogu charakterystycznym czy w dialogu satyrycznym, innego wreszcie w monologu radjowym.

Prezes zarządu Tow. Alk. „Krusche i Ender” w Pabjanicach p. Brunon Feliks Krusche za zasługi na polu gospodarczo-społecznym odznaczony został przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej „Złotym Krzyżem Zasługi”. Pan prezes Krusche był pierwszym prezesem pierwszego w Polsce klubu sportowego pracowników „Krusche i Ender”, powołanego do życia w roku 1922. Obecnie jest prezesem Rady Nadzorczej tegoż klubu. W roku 1922 mianowany został komendantem honorowym Pabjanickiej Straży Ogniowej z prawem piastowania mandatu czynnego komendanta dożywotnio. W roku 1932 mianowany zostaje prezesem honorowym tejże straży.

barwne kolory, żeby je można brać pełną dłońią do tęczy mikrofonowej, która wschodzi na horyzoncie po wielkiej burzy doświadczeń i prób.

Tęcza ta jaśnieje wysoko nad lwowskim laboratorium humoru radjowego i układa z chmur minionych dni czołowych propagandowy napis dla nowych żołnierzy tej armji: „rozbowienie słuchacza”: „Omota mikrofon — poznaj mikrofon”.



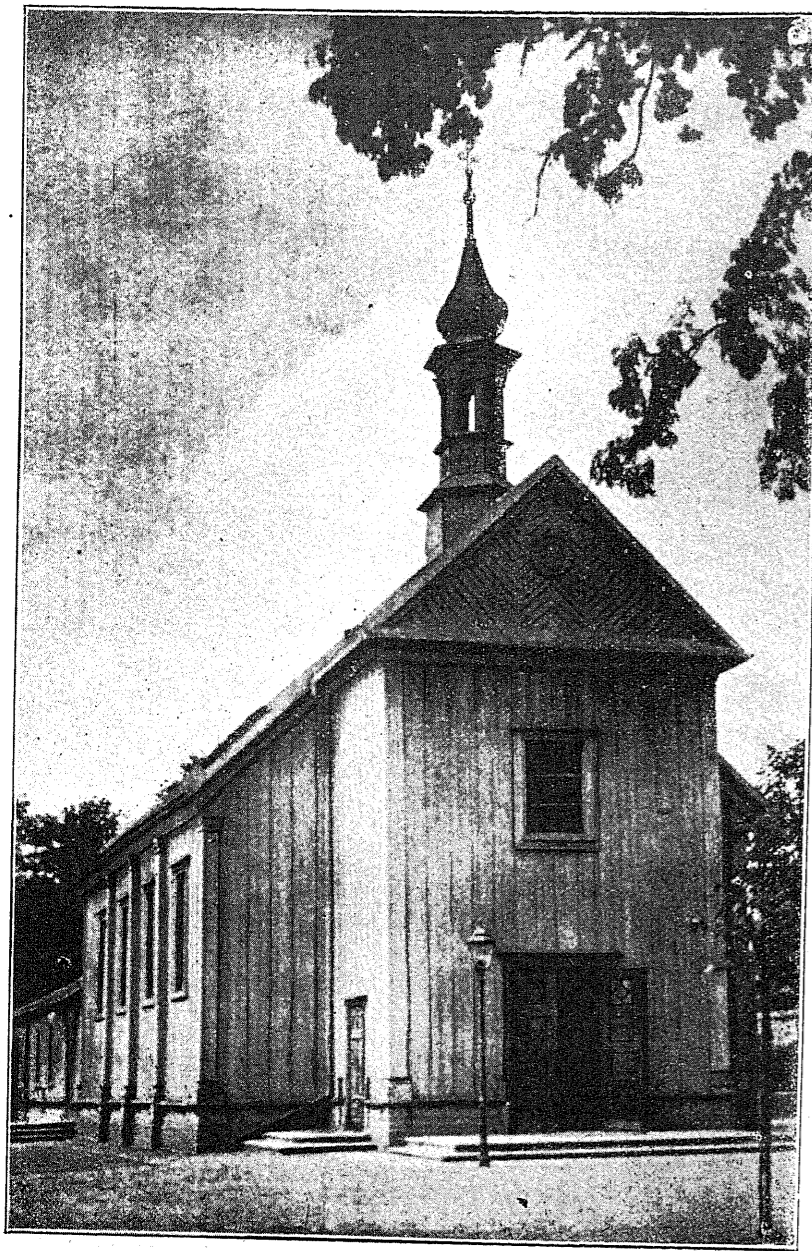
Św. Izydor Oracz. Obraz chorągwiany, wykonany dla Rudy Pabjanickiej przez art. mal. Chwałisława Zielińskiego.



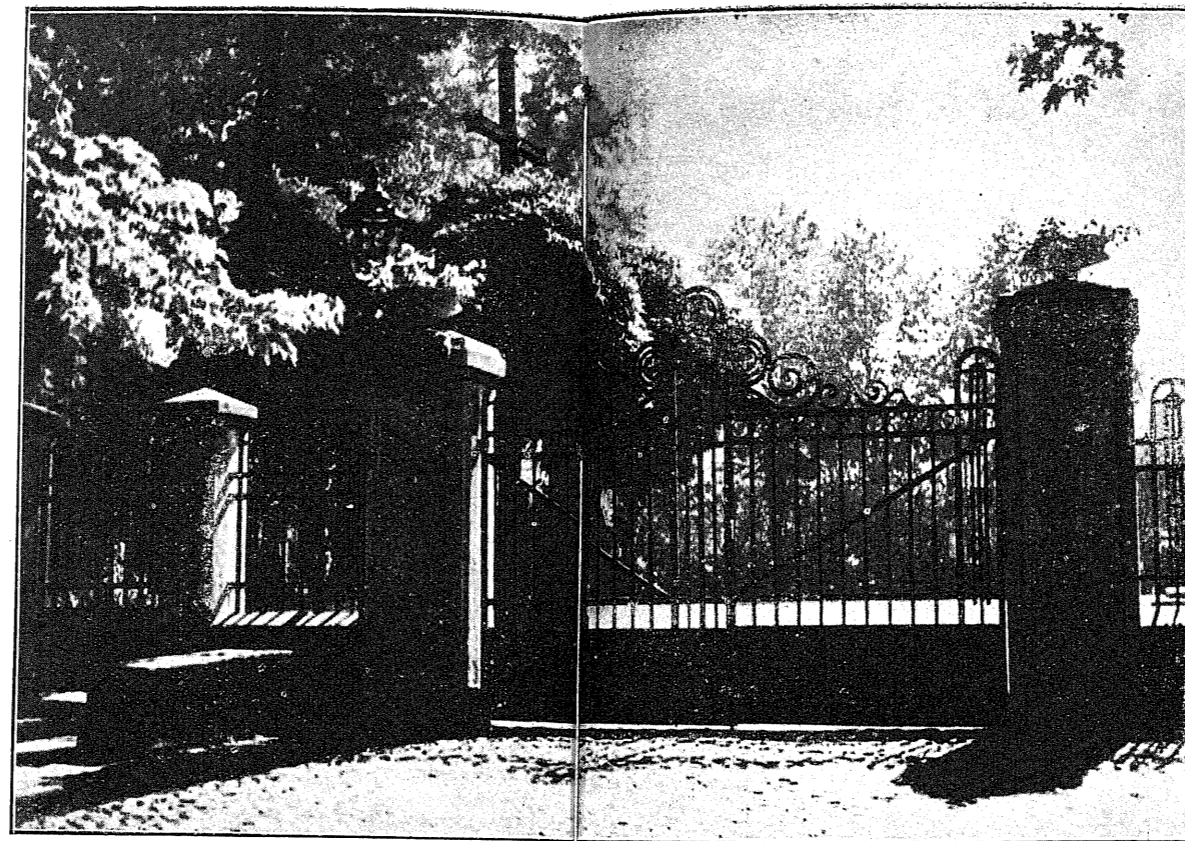
Świetny piosenkarz i kompozytor, W. Elektorowicz, którego gościnne występy w „Ziemiańskiej” zapewniają codziennie tę sympatyczną kawiarnię.



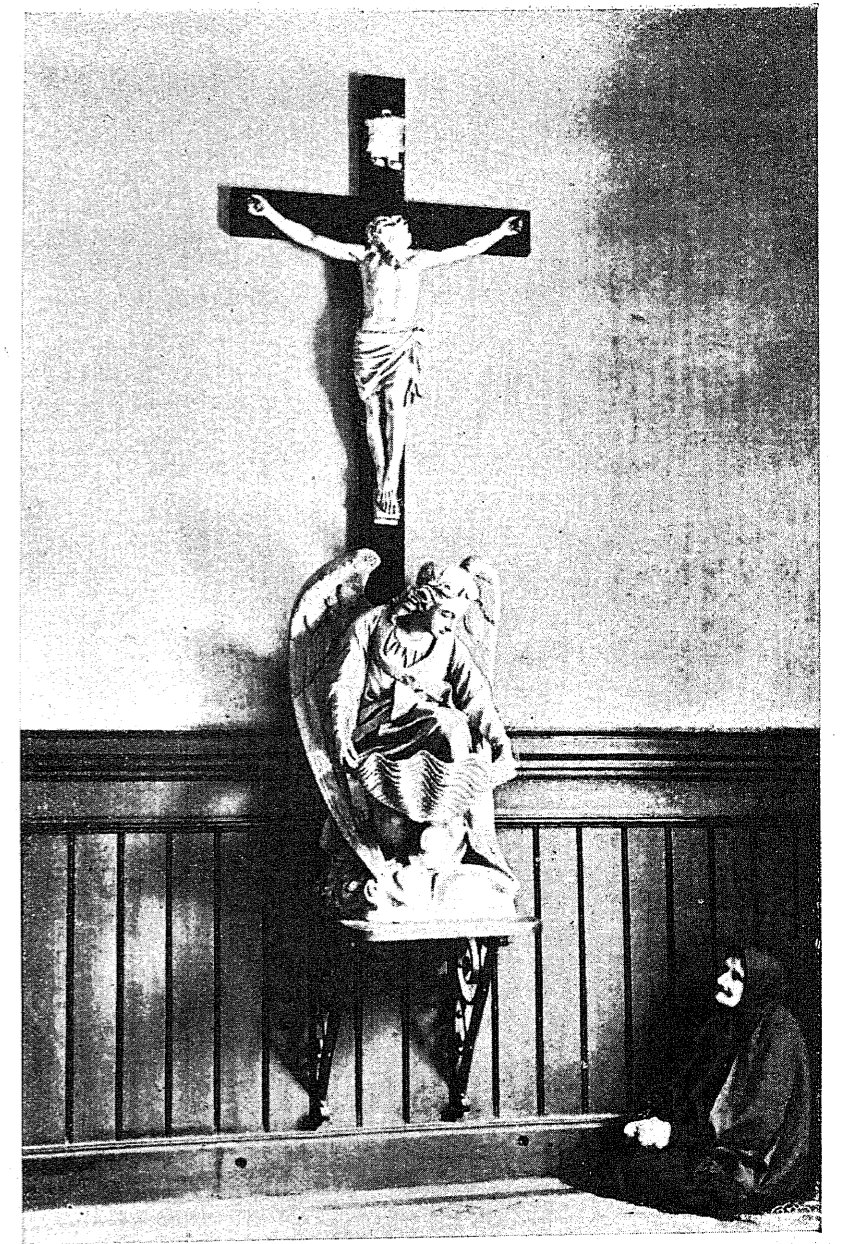
Łódź w szacie zimowej.



Parafia św. Józefa w Łodzi święciła 25-lecie istnienia swego. Na zdjęciu kościół parafjalny św. Józefa.



Jest to najstarsza z świątyń Pańskich w Łodzi. Mieści się przy ul. Ogrodowej. Proboszczem jej jest ksiądz prałat Walec Małczyński. Na zdjęciu widzimy bramę prowadzącą na cmentarz kościelny.



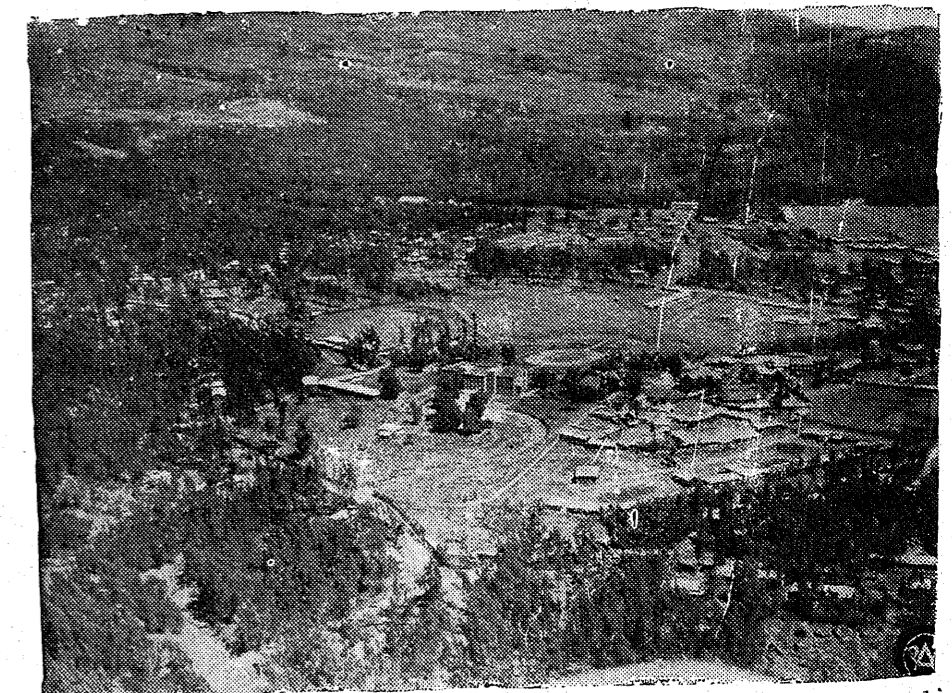
Krucyfiks w kościele św. Józefa w Łodzi.



Podajemy dwa zdjęcia z budowy obserwatorium meteorologicznego, budowanego jak wiadomo, przez L. O. P. P. dla celów naukowych ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb lotnictwa, na Popiwanej w Czarnohorze.



Ci, którzy zmarli w roku 1935. Od lewej do prawej: Artur Henderson, przewodniczący konferencji rozbrojeniowej, królowa Belgii, Astrid, ostatnia cesarzowa Austro-Węgier von Straussenberg, turecki płk. Lawrence i słynny lotnik rekordzista Willey Post.



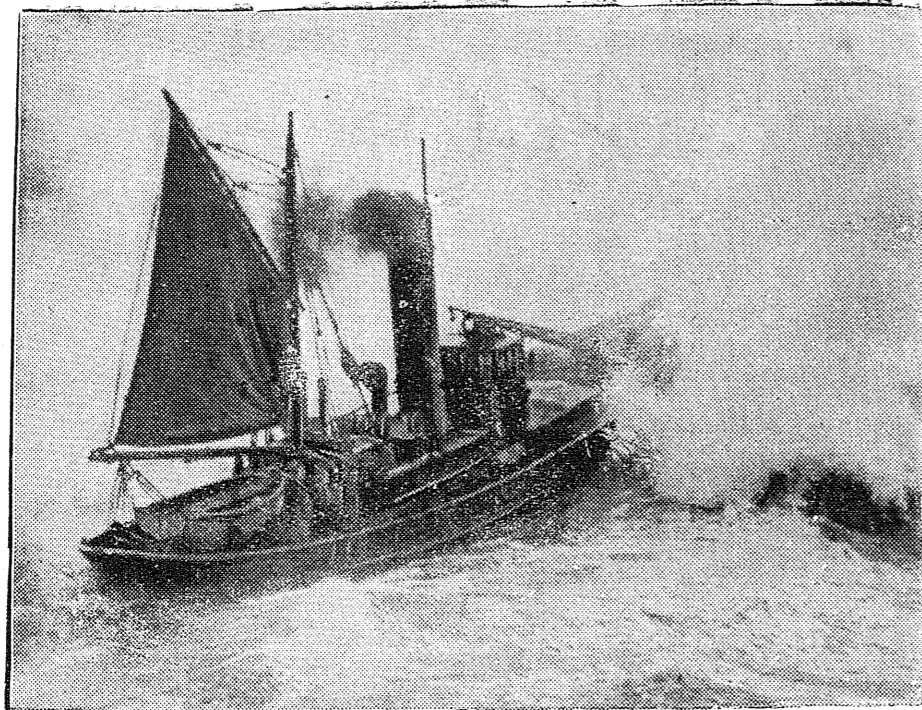
Stolica Abisynji Addis Abeba widziana z lotu ptaka. Pośrodku nowy pałac cesarski.

**PÓLSKI KALENDARZ NARODOWY  
NA ROK 1936.**

Warszawa, Główna Księgarnia Wojskowa. Cena zł. 7.50.

Kalendarz jest nieodzownym informatorem w życiu i pracy każdego człowieka, lecz informując może zarazem uczyć przez związanie daty każdego dnia z uzupełnieniem zdarzeń godnych pamięci lub głębszego zastanowienia. Codzienne bowiem utrwalanie ważniejszych wypadków i myśli posiada doniosłe znaczenie kształcące i wychowawcze. W takim też rozumieniu użyteczności odpowiednio opracowanego kalendarza Główna Księgarnia Wojskowa podjęła pod redakcją prof. Henryka Mościckiego wydawnictwo „Polskiego Kalendarza Narodowego”, poświęcając pierwszy jego rocznik na rok 1936 pamięci Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Każda strona kalendarza odtwarza w istocie scenę z życia lub podobiznę Marszałka, opatrzoną odpowiednio dobranym wyjątkiem z Jego pism, przemówień lub rozkazów. Wszystkie ilustracje wykonane zostały niezwykle starannie według autentycznych zdjęć fotograficznych, w zespoleniu ukazujących się po raz pierwszy. W



Obszar morza Północnego i Kanału nawiedziły w ostatnich dniach niezwykle silne burze. Na obrazku widzimy holownik, rzucony niby piłka falami wzburzonego morza.

ten sposób całość stanowi artystyczny o nieprzemijającej wartości album obrazujący pasmo życia, wysiłków i czynów Wielkiego Twórcy Niepodległości, związane nieśmiertelnymi Jego słowy, które stać się powinny stałym drogowskazem dla każdego Polaka.

Polski Kalendarz Narodowy powinien się znaleźć w każdym urzędzie, biurze, szkole, instytucji, w rękach każdego obywatela, a

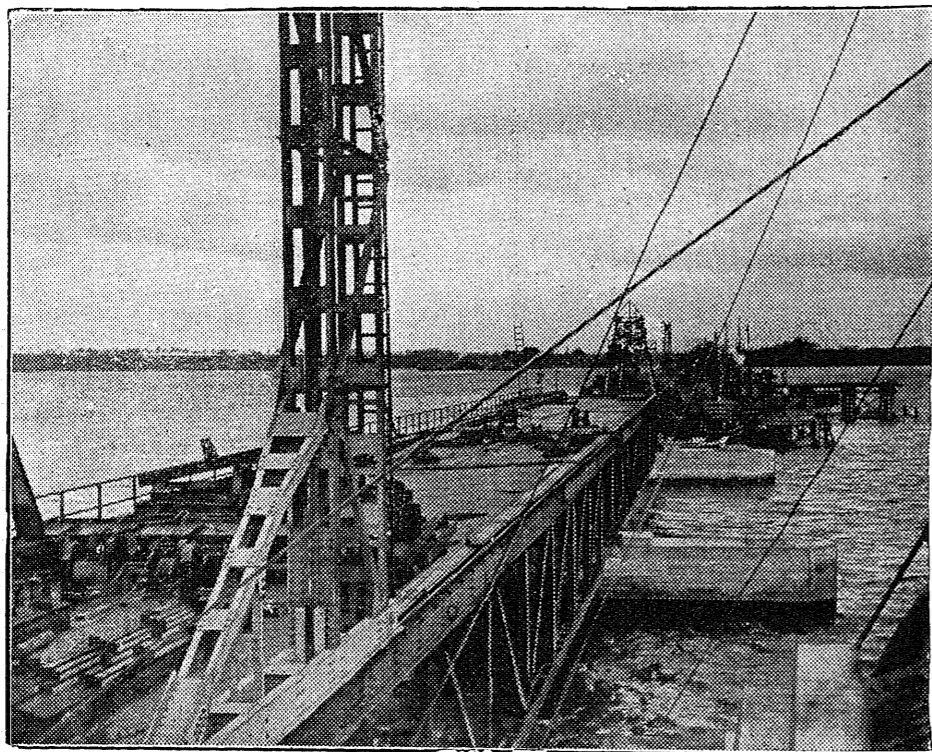
czy bowiem rzetelną wartość praktyczną z głębokimi walorami ideowymi.

Cena Polskiego Kalendarza Narodowego na odpowiedniej estetycznej podstawie zastosowanej do powieszenia lub postawienia wynosi zł. 7.50.

Polski Kalendarz Narodowy jest najodpowiedniejszym praktycznym podarunkiem gwiazdkowym.



Jedna z sekt angielskich obrała tradycyjnym zwyczajem najmłodszego „biskupa”.



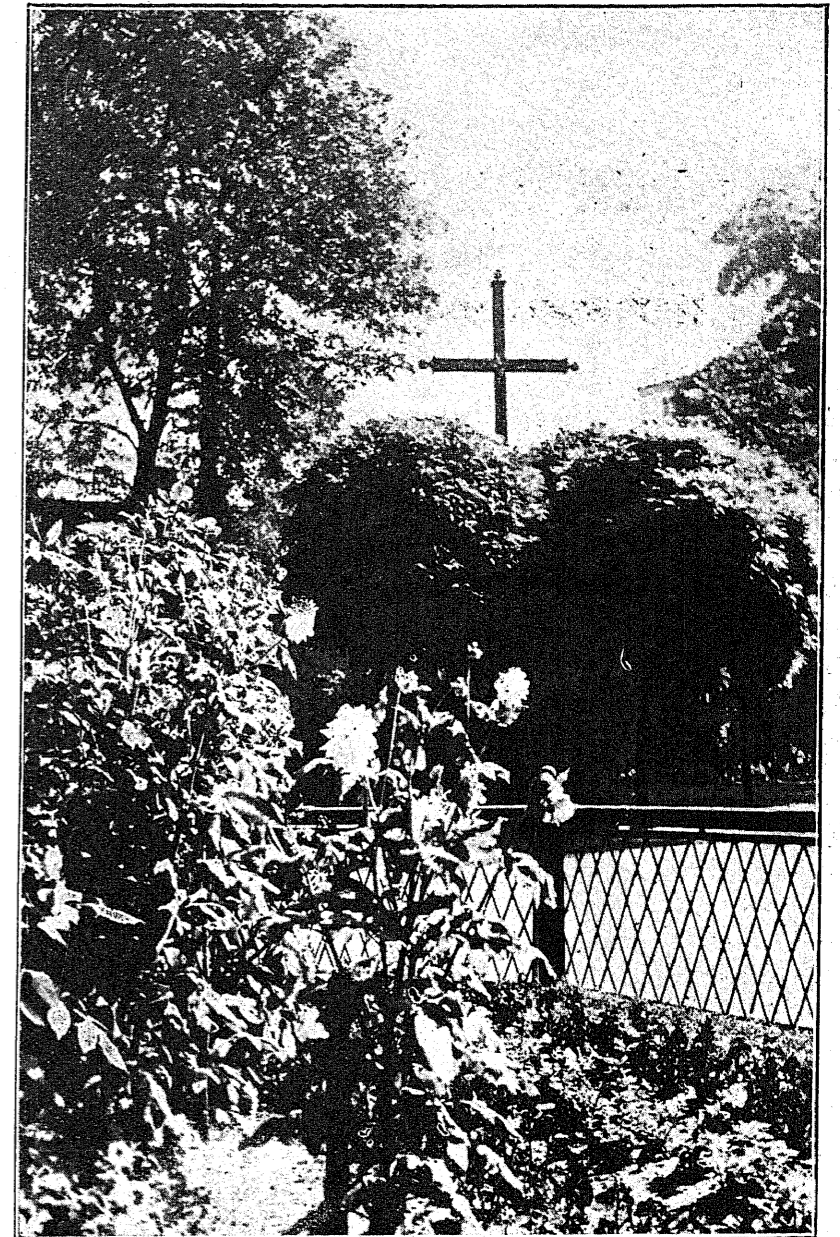
Prace nad budową grobli mającej połączyć stały ląd z wyspą Rugią postępują już tak znacznie że w czerwcu przyszłego roku potoczy się pierwszy pociąg po nowej grobli i moście.



Długoletni minister spraw zagranicznych Czechosłowacji dr. Benes, wybrany prezydentem republiki po utapieniu prezydenta Masaryka.



W Szwecji od wieków niezwykle uroczystość obchodzony jest dzień św. Lucji. W dniu tym obierana jest „Królowa — Lucja”. W roku bieżącym została królową dnia św. Lucji piękna Margaret Skog, którą widzimy na zdjęciu w oryginalnym tradycyjnym przybraniu głowy.



Krzyż misyjny w ogrodzie parafjalnym przy kościele św. Józefa w Łodzi.



Zarząd Wojewódzkiego Związku Ogrodniczego w Łodzi Oddział w Łodzi.



Lili Hayward ukaże się w filmie pt. „Zarłoszenie do walca”. Fot. B. I. P., Londyn.



Jedna ze scen dokumentalnego filmu pt. „Burza nad światem”.

Fot. Fox.

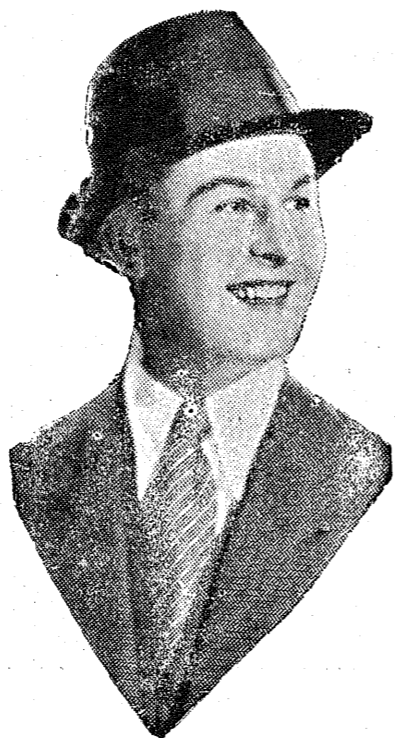


Charles Bickford, bohater filmu „Ludzie z Jawy”, na łóżku szpitalnym. Bohaterski artysta stanął do pracy już w kilka dni po wypadku.

Fot. Universal.



Młodziutka gwiazdka Paramountu Rosalind Keith, która ukaże się wkrótce w filmie wytwórni Paramount pt. „Annapolis”, obok bohaterów filmu „Bengali”, sir Guy Standinga i Ryszarda Cromwella, przegląda w magazynie obuwia Paramountu pantofle.



Jan Kiepusza w swoim najnowszym filmie pt. „Kocham wszystkie kobiety”. (Świąteczny program kina „Palace”).

# Łódź w ilustracji

DODATEK NIEDZIELNY DO „KURJERA ŁÓDZKIEGO”

ROK XI.

NIEDZIELA, dnia 29 grudnia 1935 roku

Nr. 52

## Widzew najbiedniejszym dzieciom.



Dnia 22 bm. w 10 oddziale straży ogniowej przy Widzewskiej Manufakturze odbyła się niepowszednia a podniosła i nastrojowa uroczystość obdarzenia najbiedniejszej dziatwy Widzewa tradycyjną „gwiazdką”. Uroczystość odbyła się z inicjatywy wrazliwego na wielką niedolę dziatwy rodziców najbiedniejszych na Widzewie p. konsula Makska Kona. Dzięki tej inicjatywie 250 najbiedniejszych dzieci ogarnięto od stóp do głowy. Dzieci zostały całkowicie odziane, otrzymując buciki, ubranka, paltociki, sukienki i td. Prócz tego dzieciom wręczono upominki w postaci słodyczy i zabawek. Na zdjęciu widzimy uczestników uroczystości: p. Konsula Makska Kona, ks. kanonika Stańczaka, proboszcza Wędzowa, naczelnika Wydziału Społeczno—Politycznego Urzędu Wojewódzkiego p. Kędzierskiego z małżonką, naczel. W. Nowakówskiego i innych.

Fot. A. Meyer, Piotrkowska 182, tel 108-81